Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 14. **Wilnia, Čaćwier 16 Lutaha 1928 h.** **Hod IV (XII).**

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.	„Bieł. KRYNICA" kaštuje na hod — 10 zał., na paŭhoda — 5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zł. HAZETA WYCHODZIĆ 2 RAZY U TYDZIEŃ.	Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ wadnej palosy.

Ad wydawiectwa

Adusiul dachodziać da nas wiestki i skarhi, što niasumlennyja paštary na prawincyjanalnych poštach nie daručajuć padpiščykam „Biełaruskaj Krynicy". Choćuć takim čynam našy worahi, kab biełaruskaje sialanstwa nie dawiedałasia praŭdy, asabliwa ciapier na čas wybaraŭ. Braty! Kožny padpiščyk pawinien dapilnawać, kab nie prapaŭ ani adzin numar jahonaj hazety i damahacca pierahladu na pošcie karty prenumeraty. Kožny paštar, jaki robić nadužyćci, pawinien być pakarany, a dziela hetaha — treba pisać na winawatych skarhi ŭ Wilenskuju Dyrekcyju Poštaŭ i Telehrafaŭ praz našu Redakcyju.

Byŭšaja „Hramada" i wybary.

Dzikaja radaść achapiła polskaje hramadzianstwa i polskuju presu, kali likwidawali „Hramadu". Zdawałasia im, što z likwidacyjaj „Hramady" biełaruski narod adrazu ni z siaho ni z taho ćamuści palubić Polšču i budzie radawacca z aryštaŭ pasłoŭ.

My nikoli nie zhadžalisia z taktykaj i ideolohijaj „Hramady", adnak adrazu wyjawili swajo abureńnie z pryčyny likwidacyi i papieradžali, što aficyjalnaja likwidacyja „Hramady" nia zdolaje jaje źlikwidawać zapraŭdy, kali nia buduć zaspakojeny tyja damahańni narodu, na hruncie jakich wyrasła heta partyja. Słowy našy spraŭdzilisia. „Hramada" pierajšła ŭ konspiracyju.

Mnohim zdajecca, što b. „Hramada" pradstaŭlaje saboj niejkuju dobra arhanizawanuju siłu. Ale heta nia tak. Nam zdajecca, što kali možna hawaryć ab b. „Hramadzie" jak ab sile, to nia jnakš—jak ab sile wialikanaj na hlinianych nahach. „Hramada" nikoli nia była arhanizacyjaj zbudawanaj na hruncie mocnym, bo jaje rost byŭ štučny, nie naturalny, rost, katory spužaŭ samych prawadyroŭ „Hramady". Byŭ heta rost stychijny, masowy, jaki uźnik nie na ideolohii „Hramady", dla masaŭ čužoj, nie dastupnaj, ale na horkim raščarawańni da Polšču za jaje biezprahramnuju i niesprawiadliwuju palityku da Biełarusaŭ.

Kali takoj siłaj niapeŭnaj była „Hramada" za časoŭ swajho lehalnaha istnawańnia, to ci-ž možna hawaryć ab mocy hetaj partyi ciapier, kali hałoŭnyja prawadyry i sotni, možna skazać, techničnych pamocnikaŭ hetych wierchawodaŭ akazalisia za kratami? „Hramada" ciapier u wusnach narodu astałasia ŭžo nie jak siła, ale jak narodnaja lehienda, lehienda nie zakončanaja jašče swaim tajomnym kančatkam — wahromnistym sudowym pracesam. U narodzie astaŭsia spohad dla ludziej, što cierpiać turmu za swaje nie asabistyja, a hramadzkija ideały, i narod bolš moža zdolny padtrymliwać ludziej hetych jak zmaharoŭ, čymsia ich niaźwiedanuju i niezrazumiełuju ideolohiju. Ale takija adnosiny da „achwiaraŭ b. „Hramady" jašče nie hawerać ab dyscyplinie i sile arhanizacyi.

Jašče mienš silnaj akažycca b. „Hramada", kali my woźmiem pad uwahu, što jaje prawadyry zusim pahublali hałowy i pryjšli ŭ niejki biazwychadny tupik.

Hetaje ćwierdžańnie znojdzie praŭnaje apraŭdańnie, kali pryhledzimsia, jak b. „Hramada" idzie na wybary. I čaho tut niama?—i secesyi, i łoŭla mandataŭ, i zdrada, i nadužywańnie firmy aryštawanych, a ŭsio ŭziataje razam nia možna jnačaj nazwać, jak poŭnaj nieraźbiarychaj, bieznadziejnym chaosam. B. „Hramada" rukami ciapierašnich nia peŭnych siabie pawadyroŭ pakazała nia chočučy swaju słabaść i razwał.

Jość ludzi, jakija hetuju dziŭnuju padhatoŭku da wybaraŭ u kruhach b. „Hramady" hatowy nazywać razumnaj, bo zamaskawanaj i pryhatawanaj na roznyja niespadzianki. Na kolki heta tak — pakaža najbližejšaja budučynia. My adnak peŭny ŭ tym, što ciapierašni poŭny razwał, b. „Hramady" hawora sam za siabie. Wioscy ciapier stała jasna, što hałasawańnie na śpisak b. „Hramady"—heta tolki marnawańnie hałasoŭ. Nawat, kab i prajšli niekatoryja asoby z śpiskaŭ b. „Hramady", dyk hetyja ludzi pierawažna całkom niapeŭnyja. Dobrym prykładam mohuć słužyć Wałyniec, Kalada z Wialejščyny i Čatyrka z Nawahradčyny, jakija pašli za nowym Paŭlukiewičam — pradažnikam Jankaj Stankiewičam.

B. hramadzisty stajać pierad pytańniem: što rabić, kamu addać hołas? Čakajuć nakazu z hary, a hara dziela razwału ničoha paradzić nia moža. Narod pytajecca, jak razumieć asobu hulajučaha na woli Wajawudzkaha, pastaŭlenaha razam z Taraškiewičam? Hetaha apošniaha narod słušna ŭważaje za swajho čaławieka, a tymčasam takža słušna Wajawudzkaha ličyć za čužoha, ciomnaha, złoha ducha i winoŭnika wialikich niaščaściaŭ. Robić tut čužaja biezadkaznaja ruka, nia ličyčysia ni z čym.

Narod heta pačynaje razumieć. Dachodziać wiestki z usich bakoŭ, što siarod b. hramadaŭcaŭ pieramahaje nastroj nacyjanalny, patryjatyčny. Woćy bolšaści trezwa hledziačyja na wybary škirowywajucca na Blok Nacyjanalnych Mienšaściaŭ pa prykładu 1922 hodu. Pačynajuć masy razumieć, što paru pawadyroŭ Sialanskaha Sajuzu nia mohuć być pieraškodami dla wialikaj sprawy, bo jasnym stanowicca, što pachod hramadaŭskaj presy proci b. pasłoŭ Sial. Sajuzu maje padkład asabistych razrachunkaŭ, a nia idejnaha zmahańnia. Jasna ŭsim, što zakidy roblenyja pawadyrom Sial. Sajuzu źjaŭlajucca štučnymi. Paćwiardžaje heta i administracyjnaje prasledawańnie b. pasłoŭ z Sial. Sajuzu, a tak-ža ciahnieńnie ich da sudowaj adkaznaści.

Zważyŭšy na ŭsio heta, treba śćwierdzić, što zwarot b. hramadzistaŭ na wybarach da Bloku Nacyjanalnych Mienšaściaŭ jość adzinym mahčymym i prawilnym šlacham.

U imia intaresaŭ našaj Baćkaŭščyny, u imia praŭdy, sprawiadliwaści i zhody klićam Was, Braty, na hety šlach!

B.

Z hazetaŭ.

Janka.

Maje paciešny Janka Stankieŭčyk bahataha patrona, ale zatoje tolki adnaho. Jość im „Kurjer Wileński", jaki Janku pa hałoŭcy hładzić za zdradnickaje raźbiwańnie biełaruskaha frontu. Ale nie pahładziła Stankieŭčyka i „Сiла Працы". Tam u Nr. 2 čytajem takuju zamietku:

„Janka Stankiewič raźwiwaje ŭ apošni čas haračuju dziejalnaść pa raźbiwańniu siłaŭ pracoŭnych huščaŭ. Budučy napeŭna zabiaśpiečanym z boku ŭłady—jon kidaje ŭ swajej hazecie „Народ" samyja radykalnyja lozunhi, śpiski swaje wystaŭlaje, jak „raboča sialanskija", zaciahnuŭ u swaje rady ŭsich bankrotaŭ b. Hramady, jak Čatyrka, Kalada i inš. i h. d.

Biazumoŭna, hetaja dziejalnaść raźličana na raźbićcio adzinaha pracoŭnaha frontu i zasłuhoŭwaje na samuju wostruju baraćbu. Biazumoŭna-ž — hałasoŭ, patrebnych dla wybaru kandydataŭ, jon nie źbiare — pracoŭnyja huščy za nadta świadomyja, ale časć moža adciahnuć.

Rol Janki — rol raźbiwača!"

Jak bačym, nie pamahła i firma Antaniny Astroŭskaj. Pradažnikaŭ i zdradnikaŭ klajmiać usie! Prydzie čarod i na samuju „firmu".

Wydaŭ siabie z haławoj.

Janka Stankiewič u swaim „Народе" № 5 probuje baranicca, ale robić heta ŭ taki sposab, što tolki paćwierdziŭ našu niepamylnaść. U stacci „Narodnaja sprawa pieramoža" čytajem ab pradwybarnaj pracy Janki takoje pryznańnie:

„Srodki my, praŭda, majem, škada, što j ich wielmi mała. Ale srodki heta nie warožyja. Pierakanacca ŭ hetym kožny moža z taho, što jduć jany na karysnuju rabotu".

Aj, ja, ja! A Janačka-ž ty naš paciešny! Ci-ž ty chočaš, kab niechta dawaŭ swaje hrošy na *swaju škodu*. Peŭnie-ž dziela swajej karyści jon daje. Tolki woś biada, što toje, što im karysna, to našamu narodu wielmi škodna. Z druhoha boku *kožny defenzyŭščyk kaža, što jon biare hrošy na karysnyja mety.*

Kažaš, što „majem srodkaŭ wielmi mała". Budź-ža peŭny, što bolej nie daduć za takija hazetnyja sprawazdačy!

I tut akazaŭsia nia zdatnym nidačoha!

Błaha Palakam na świecie.

Pad takim zahałoŭkam drukuje „Nowy Čas" № 16 wypiski z polskaha „Kur. Ilustr.":

„Palaki, rasŭča, nia majuć ščaścia da publičnaj apinii ŭ świecie. Usiudy z imi nia ličacca j nia lubiać. Čamu?... Šmat treba adkazywać.

Krakaŭski „Ilustr. Kur. Codz." z 1-ha h. m. padaje ŭ swajej pieradawicy jznoŭ wielmi prykry fakt dla polskaha nacyjanalnaha pačućcia. Polskaha emihranta, niejkaha Žyhimonta Bartkoŭskaha, jaki wyjechaŭ na zarabotki ŭ Paŭdniowuju Ameryku, zaŭsiody spatykali ŭsiakija niapryjemnaści z pryčyny jaho nacyjanalnaści. U piśmie da ŭspomnienaj redakcyi žalicca toj Bartkoŭski, što ŭ Amerycy „nia znajuć ničoha ab Polšču", a toje što znajuć— pachodzić z niamieckich krynic(?!), poŭnych jadu, fałšu j nienawiści da Polšču. Dalej nastupaje raspačliwaje zapytańnie:

—Niaŭžo Palak musić stydacca swajej nacyjanalnaści?!

Bartkoŭski apiswaje historyju swajej padarožy siarod biazupynnych pania̋žeńniaŭ i kryŭdaŭ. U 1926 h. wyjechaŭ jon z Polšču na zarabotki ŭ Brazyliju. Paśa pryjezdu tudy, naznačyli jaho razam z partyjaj emihrantaŭ na „Wostraŭ Krasak". Emihracyjny inspektar pytaje, jakoj jon nacyjanalnaści. Pačuŭšy, što jon Palak, z ironijaj kryknuŭ:

— Oh, Polacco!

— „Adrazu—piša Bartkoŭski — ja nawat dobra nie zrazumieŭ, ab što tut idzie, a pašla šaščimiesiačnaha žyćcia ŭ hetym krai, kali ja

Nia ŭsio zołata, što bliščyć.
Nia ŭsie Biełarusy, što drukujuć listojki pabiełarusku.
Hałasujcie tolki za Nr. 18

pierajechaŭ ahramadnyja prastory Pernambuko, Bakchii j Pary, dzie pry kožnym zameldawańni ci to ŭ hateli, ci da pracy, dawiałosia mnie ŭsiudy čuć naśmiešku: „O Pólacco!“ Wywad taki, što Palaki,—heta bandyty, zładziei, jakich nielha prymać da raboty, — tady ja adčuŭ tuju wialikuju kryŭdu, jakaja robić nam hetaja pamyłkowaja apinija ab nas“.

Toje samaje sustrakała Bartkoŭskaha ŭ francuskaj i halandzkaj Hujanie; niedawier da Polščy byŭ jamu zaŭsiodnaj pieraškodaj dziela zdabyćcia pracy. Urešcie jon pastanawiŭ pakinuć Paŭdniowuju Ameryku j pierajechać u Kanadu. Pajšoŭ u karabielnaje biuro, kab dastać wizu j kupić bilet. „Uradowiec— piša Bartkoŭski — pačynaje zapaŭniać adpawiednija blankiety, ale dawiedaŭšysia, što ja Palak—kidaje pisać i kaža: „Nie mahu dać wam ani wizy, ni biletu, my bajomsia Palakaŭ“.

Atrymaŭšy takoje piśmo, rędakcyja polskaje hazety napała na polskija konsulaty, čamu jany nia robiać prapahandy za Polšču dy na... Niemcaŭ, jakija, pawodle henaj hazety, usiamu winawatyja“.

Stal.

Ab haspadarcy.

Wydojwać karowu treba da sucha.

(Hladzi „Biełar. Krynicu“ Nr. 13).

II.

Na paŭnočna-zachodnim bierazie Eŭropy pryciśniena da samaha mora, ci lepš nawat moram *z troch* staron akružana lažyć niewialikaja siańnia dziaržawa, karaleŭstwa *Danija.* Žychary hetaje staronki, *Datčanie,* z daŭnych wiakoŭ užo i da našych dzion zajmajucca najbolš žywioławodztwam, ci jšče lepš, *małačarstwam.* Wiakami cełymi jany tak da hetaha pryłoŭčylisia, što ŭsie amal źlepšańni ŭ małočnaj haspadarcy majuć swoj pačatak u Danii. Usio heta tamu, što pilny, skromny i pracawity Datčanin usiu swaju ŭwahu, usio žyćcio, skazać-by, układaje ŭ swoj fach, u swaju štodziennuju pracu. Nia dziwa tady, što hetaj pracaj staŭsia Datčanin addaŭna znanym pa calusieńkim świecie.

I woś-ža hety Datčanin z dnia ŭ dzień abchodziačysia z dojnaj skacinaj i wiečna pieradumywajučy, jak-by jšče zdaskanalić swaju pracu, zwyšyć zysk, pryjšoŭ na tuju ščasnuju dumku paraŭnańnia zdarowaha karowinaha wym'ja z... školnaj hubkaj. Pieršym, chto zrabiŭ užytak z hetaha paznańnia, byŭ Datčanin *Hegelund,* małočny instruktar—i sposab jahonaha dajeńnia dahetul zawiecca sposabam danskim (datskim), abo Hegelundawym. U čymža istota hetaha sposabu?

Karotkaje adstupleńnie: nawuka „našła“, što ŭsiakaje źlepšańnie sposabaŭ ziemlarobstwa — ab inšych halinach wiedy hawaryć nie biarusia — ŭ asnowie swajej apiracca pawinna na ŭważnym sačeńni za adpawiednymi žyćciowymi prajawami ŭ samaj pieršabytnaj pryrodzie.

Hetu praŭdu mieŭ na ŭwiecie ŭspomnieny Hegelund Jon pry swaim fachu mieŭ dosyć mahčymaści, kab dobra pryhledzicca da taho, jak u samoj pryrodzie adbywajęcca takoje napr. „wydojwańnie“ małaka. Pryhladaŭsia da wolna-ssučaha cialaci. A tut bačyŭ, što moža bačyć kožny, chto čas ad času zahlanie ŭ chleŭ: cialo spačatku śsie roŭnamierna i spakojna. Jak tolki małako pierastanie ŭžo, tak skazać, samo ciačy, tut cialo „durnoje“ daje sabie radu chutčej, čymsia... „razumny“ čaławiek. Jak? Cialo pačynaje šturchać swajoj haławoj u karowinaje wym'ja. Hetym wym'ja *wyžymajecca,* padobna tamu, jak wyžymajecca z wady namočanaja hubka — i małako ciače dalej. Zaŭważyŭšy heta, Hegelund nie astanawiŭsia ŭ pałowie darohi, a jšoŭ dalej: kali cialo moža wyžymać małako z wym'ja, to čamu-ž hetaha nia zmoža zrabić čaławiek? Pytańnie heta raźwiazaŭ Hegelund na dziele tak, što sam pieršy pačaŭ z wyžymańniem małaka z wym'ja, kali heta małako ŭžo z wym'ja zwyčajnym paradkam nie ciakło i kali takoje wym'ja ŭžo rachawałasia da sucha wydajenym. Heta sproba wyžymańnia wym'ja akazałasia na hetulki prawametnaj, što ŭ wielmi karotkim časie stałasia ahulnaj ułasnaściu cełaha danskaha ziemlarobstwa. A nia trywała doŭha, pakul heta-ž sproba—staŭšysia ŭžo ścisła wypracawanym *sposabam* — pranikła ŭsiudy, kudy mieła dostup ziemlarobskaja i asabliwa małačarskaja fachowaja aświeta. Zrazumiełaja reč, što pry *ŭsieświetnym* pašyreńni Hegelundawaha sposabu dajeńnia, sposab hety daznaŭ roznaformnych źmienaŭ. Ale asnowa ŭsiudy astałasia niaźmienienaj: *jak tolki karowa pry zwyčajnym dajeńni pierastanie* ŭžo *spuskać małako, treba zaraz-ža pačać z masažawańniem, wyžymańniem wym'ja.* (d. b.).

Ad. Klimowič.

WARTA.

Hlań, jak biełу tuman
Spawiwaje kurhan —
Świedku dzion, što prajšli, adlacieli.

Dremle jon pad rakoj,
I wiačornaj paroj
Miesiac šlach da jaho srebram ściele.

U imhle załatoj
Duchi ŭjucca čarhoj
I rusałka tam pieśni zawodzie.

U zihcieńni - ahni
Z kurhana hłybiń
Ŭ poŭnač rycar schawany wychodzie.

Jaho zbroja—ahoń,
A pry im wierny koń,
Jon sadzicca i jmkniecca ŭ prastory.

U imhle załatoj
Sierabrystaj ściahoj
Tudy rwiecca, dzie bliskajuć zory.

Z wyšyni z panad chmar
Jon ahlanie abšar,
Pahladzić na radzimu krainu.

Jon pilnuje jaje,
Pamaže ŭ baraćbie,
Paddašć mocy ziamli hetaj synu.

I na warcie swajoj,
Tak paŭnočnaj paroj
Ścieraže Biełarusi jon Honi

Chto taki, što za jon,
Hetak lohki, jak son?—
Heta cień našaj rodnaj Pahoni.

A. BARTUL.

Wybarnyja sprawy.

Aryšt J. Koreckaha. U suwiazi z wybarnaj akcyjaj aryštawany ŭ Świancianskim paw. siabra „Sialanskaha Sajuzu“ Jazep Karecki. Ci da hetaha času jon zwolnieny—wiestak my nie atrymali.

Teror u wybarnaj akcyi Be-Be (Biespartyjny Blok № 1). Pad takim zahałoŭkam „Dz. Wil.“ № 33 pieradrukowywaje zamietku z „Głosu Narodu“. Prywodzim jąje całkom.

„Metodaj najbolš uźlublenaj B.B. (№ 1) jošć teror. Tasujecca jon pieradusim da ŭradoŭcaŭ. Dziejecca heta ŭ taki sposab, što da danaha sajuzu ŭradoŭcaŭ (čynoŭnikaŭ) prychodzie z Waršawy „ŭkaz“: — wydać adozwu z zapeŭnieńniem padtrymańnia śpisku № 1. Kali ŭrad sajuzu mudry — takuju adozwu wydaje; siabry sajuzu dobra wiedajuć, u jakich warunkach adozwa wydana, kab pajści byccam za ŭkazkaj sajuzu

Teror tasujecca praz B. B. i da miaščanstwa. Stolki ludziej jošć źwiazanych z uradawymi i samaŭradawymi pradpryjemstwami, što kiraŭniki B. B. musili na hety raz hramadzian źwiarnuć uwahu. „Nie dastanieš kredytu“... „Straciš dastawu abutku“... „Pojdzieš won z nadzorčaj rady“... kali nie padpišaš adozwu B. B. Dyk padpisujuć. Bo što-ž rabić: „pieradusim žvćcio, paśla — filozofija“.

Teror—jasna—nie abminuŭ pieradusim wioski. Literaty, prafesary, aficery, jakija kirujuć u abozie B. B., majuć pierakanańnie, što sielanin jošć dziciam. Zusim z hetym nia kryjucca nawat pierad swaimi palityčnymi praciŭnikami. Dyk pad ich naciskam (abo z ułasnaj „dobraj“ woli) zzywaje pawiatowaja ŭłada wojtaŭ na naradu. Zajaŭlajecca im karotka i wuzławata:— jak nia budziecie ahitawać za śpiskam B. B.—čakaje was uradawaje śledztwa ŭ sprawie wałasnych fundušaŭ (z jakimi redka jaki wojt daje sabie radu) ŭ sprawie niedahladu ŭ haspadarcy wałasnoj i t. p. represyi. Wojty padpisujuć adozwu za Bojkaj (piastowiec, što pierakinuŭsia da Be-Be) p. starasta zdawoleny wiartajecca ŭ biuro. Nazaŭtra sanacyjny orhan walić čatygusaraŭ“ i inšych wajskowych arhanizacyjaŭ, dyk wystupleńnie Biełarusaŭ było dla ich jakby pałkaju ŭ murašnik.

Z žyćcia i dziejnaści ks. W. Hadleŭskaha.

(Hl. „B. Kryn.“ Nr. 13).

Aŭtobiohrafičny narys.

Nia toje saŭsim było ŭ Akademij, kudy mianie wysłali ŭ 1912 hodzie. Tam spatkaŭsia ja z nowymi pahladami. Wykładańnie (choć u pačatkowych narysach) hramadzkich nawukaŭ pabudziła da pahłybleńnia hramadzkich pahladaŭ. Tamža ja spatkaŭsia nia tolki z krajowa-kaścielnaj dumkaj, jakaja panawała ŭ Wilenskaj Seminaryi, ale z nacyjanalnym woblikam Palakaŭ z Polščy etnohrafičnaj, z Litwinami kowienskimi i sejnenskimi, a nawat sarataŭskimi Niemcami i Łatyšami. Usie hetyja narodnaści mieli jasnyja, wyrablenyja daŭhaletnim zmahańniem z čužyncami, nacyjanalnyja imknieńni. Pad upływam ichnich pahladaŭ pačynajuć krystalizawacca i maje pahlady. Ustupaje tady kaścielna - krajowaja „tutejšaść“ z biełaruskaj afarboŭkaj što-rąz to jaśniejšamu čysta nacyjanalnamu biełaruskamu prakanańniu. Pryhladajučysia da žyćcia, ja prakanaŭsia, što nich to z susiedaŭ nia wywiadzie biełaruskaha narodu z niadoli, ni buržuazija, ni socyjalisty, ni samyja nawat lewyja partyi z pasiarod našych susiedaŭ, a wyniaści moža tolki siabie sam narod biełaruski... Hetkim paradkam sacyjalnaje prakanańnie prywiało mianie da nacyjanalnaha... Užo za hod hetaje prakanańnie nastolki naśpieła, što zažadała čynų. Zadumaŭ ja załažyć kružok i pačaŭ šukać adnadumcaŭ. Padzialiŭsia swaimi dumkami z Cikotam i Chwiećkam. Tyja cełaj dušoju pachwalili moj pačyn. Źwiarnuŭsia ja tady da inšych biełaruskich „krajoŭcaŭ“, da Piekarskaha, Šyrokaha, a taksama da Franciska i Žaŭnierowiča i ŭ rezultacie 13 ci 20 kastryčnika 1913 hodu my załažyli pieršy hurtok biełaruskaj studenskaj moładzi ŭ pietrahradzkaj akademii. Na staršyniu wybrali Piekarskaha (chočučy jaho ŭciahnuć da aktyŭnaj raboty), a na sekretara mianie. Ad hetaha času pačalisia schodki, dyskusii, prelekcyi, ad kniahini Radziwił atrymali 100 rb. na bibliateku, dyk załažyli bibliateku biełarusaznaŭstwa i biełaruskaja rabota ŭ akademii stała na mocny hrunt. Kali na pryšły 1914 h. pryjechali ŭ akademiju jašče Stankiewič, Šutowič, Łupinowič, Chomič, Numancewič i Piatroŭski — hurtok ličyŭ užo 11 siabroŭ (na 70 studentaŭ akademii) i rabota raźwiwałasia. I choć nikatoryja paśla adyjšli ad biełaruskaj raboty (Piekarski, Šyroki, Francuk), to ŭsio-žtaki z hetaha hurtka wyšli ideolohi i baraćbity siarmiažnaha biełaruska-kaścielnaha i chadeckaha ruchu.

Naš kružok uwachodzić u znosiny z studentami Biełarusami pietrahradzkaha ŭniwersytetu i robić supolnyja sabrańni na kwatery pamioršaha užo ks. Fr. Budźki. Na hetyja sabrańni prychodzili Taraškiewič, Dušeŭski i inšyja.

U akademii ja nia tolki skrystalizawaŭ swaje nacyjanalna-hramadzkija pahlady, ale j wyrabiŭ plan dalejšaj pracy. Dyk kali naznačyli mianie pa skančeńni Akad. u 1916 hodzie ŭ Miensk, ja jechaŭ tudy jak wiedamy rabotnik nia tolki na kaścielnaj, ale taksama na narodnaj niwie.

U Miensku było tady nia mnoha dziejačaŭ. Daŭniejšyja biełaruskija dziejačy byli abo na froncie, abo ŭ hłybini Rasiei. U Miensku ja zastaŭ Lewickaha, Paŭłowiča, ks. Astramowiča (A. Ziaziula) i jašče niekalki dziejačoŭ. Paśla pakazalisia na mienskim haryzoncie Bahdanowič, Smolič, Zajac, Alaksiuk, Ziemkiewič, tak, što nowy 1917 hod my spatykali ŭžo (na Zacharaŭskaj 18, dzie byŭ jak-by zborny punkt) u dawoli wialikaj siamiejcy. Hawaryli pramowy, układali plany, rychtawali wydawiectwa, rabili składki pa padpisnomu listu—nie spadziajučysia tych wialikich padziejaŭ, jakija adčynili pierad nami šyroki prastor dla pracy. (Tady hawaryŭ pramowu i Bahdanowič, katory skora pajechaŭ u Krym. Deklamawaŭ Zajac z wialikim adčućciom.

Heta było ŭ apošnich dniach lutaha i ŭ pieršvch dniach sakawika, kali pryšli z Pietrahradu radasnyja wiestki ab rewalucyi. Miensk zawarušyŭsia. Biełarusy strapianulisia razam z inšymi. Pačałasia rewalucyjnaja haračaja rabota. Ŭ sercy ŭstupiła niejkaja mahutnaja siła. Usiudy zakipieła jak u katle. Narod pajšoŭ na wulicu. Pačalisia manifestacyi. Pomniu ŭ pieršaj ahulna-hramadzkaj manifestacyi pryniali ŭčaście i Biełarusy z transparentam, na jakim była z adnaho boku nadpiś: niachaj žywie wolnaja Biełaruś, a z druhoha—niešta bolej internacyjanalnaje (praletaryi złučajciesia, ci niešta inšaje). Pad transparentam dawoli wialikaja hramada Biełarusaŭ z Alaksiukom na čale, katory staraŭsia wybicca na čało biełaruskaha ruchu. (Ja hladzieŭ na manifestacyju z kaścielnaha katedralnaha wakna, što na chorach). Była wypuščana adozwa da biełaruskaha narodu, u katoraj pisałasia, što łancuhi daŭhaletniaj niadoli ŭžo skinuty, nastała wola i što biełaruski narod pawinien zdabyć ziamlu i wolu. Čeść redahawańnia hetaj pieršaj adozwy da našaha narodu wypała mnie — i jana, paśla niekatorych drobnych paprawak, jakija my zrabili ŭžo razam sa Smoličam, była nadrukawana pa biełarusku i rasklejana pa ŭsim horadzie, a nawat razasłana na prawincyju. Pieršaja publičnaja adozwa na wulicach Mienska zrabiła wialikaje ŭražańnie. Ludzi čytali jaje i dziwilisia, što heta za nowy jazyk niejki. Treba wiedać, što tady Miensk byŭ pryfrantowym horadam, dzie była cełaja masa ŭsiakich čynoŭnikaŭ „ziemgusaraŭ“ i inšych wajskowych arhanizacyjaŭ, dyk wystupleńnie Biełarusaŭ było dla ich jakby pałkaju ŭ murašnik. U rasiejskich čarnasocieńcaŭ zakipieła ad złości i trywohi. Ad ich nie adstawali i polskija. Ale Biełarusy, zbudžanyja mahutnym hromam rewalucyi, nie hladzieli na nijakuju złość, ale addalisia z cełaj enerhijaj pracy. Wydawali adozwy, listoŭki, źbirali siły i — kab zarhanizawać hetyja siły — naznačyli na 24 i 25 sakawika źjezd biełaruskich dziejačoŭ. Na źjezd pryjechali ŭsie, chto tolki moh nia tolki z Biełarusi ale i z Pietrahradu, Maskwy i Kijawa. Ale i hetyja siły nia byli wialikimi, niešta da 40 čaławiek.

Na źjeździe wybrali pieršy Biełaruski Nacyjanalny Kamitet na čale z Skirmuntam, jaki tady ščyra harnuŭsia da biełaruskaj raboty. U hety kamitet uwajšoŭ i ja. Źjezd wybraŭ taksama delehacyju z 7 čaławiek da rasiejskaha ŭradu i daručyŭ hetaj delehacyi pradstawić šefu tahočasnaha ŭradu kniaziu Lwowu swaje pažadańni ŭ biełaruskaj sprawie, datyčačyja školnictwa, samaŭradaŭ i biełaruskaj aŭtanomii. Na čale ŭsich pažadańniaŭ, wiedama, stajała „ziamla i wola“. Da hetaj delehacyi naležyŭ taksama i ja. Kniaź Lwoŭ adkazaŭ na ŭsie hetyja pažadańni, što ich wyrašyć moža tolki rasiejski ŭstanoŭčy zbor i prasiŭ pačakać... pakul jon źbiarecca. Jon-ža swajej wolaj ničoha zrabić nia moža. Z hetym delehacyja wiarnułasia ŭ Miensk.

Budučy ŭ Pietrahradzie biełar. delehacyja prabawała nawiazać kantakt i supracoŭnictwa z Litwinami. Adnak tyja našu prapazycyju adkinuli, matywujučy swoj adkaz tym, što źwiazywacca z Biełarusami dla Litoŭcaŭ nie karysna, bo litoŭskaja sprawa nia jošć mižnarodnaj sprawaj, a biełaruskaja ŭ pa atkach tolki ŭnutranaj rasiejskaj. Pramoŭcami ad litoŭskaha kamitetu byli najbolej Šyling i Požełło, a ad nas Skirmunt i Kraskoŭski.

18 Sialanie i Rabotniki! Pracoŭnaja intelihiencyja! Mužčyny i Žančyny! Usie jak adzin 4-ha i 11-ha sakawika (marca) hałasujcie za Nr. 18

Usie, chto za sialanska-rabotnickuju ŭładu, za ziamlu biaz wykupu, usie, chto za pakryŭdžany Biełaruski Narod—hałasujcie za №

rochšpaltowuju staćciu z sensacyjnym zahałoŭkam: „Usie wojty z X. pawietu za padtrymańniem śpisku № 1“.

Jak „pracujuć“ bebechaŭcy na biełaruskich wioskach, — pisać chiba nia treba, bo ŭsie dobra wiedajuć.

Maskoŭskaja demahohija. Kab atumanić biełaruskuju wiosku, maskoŭskija čornasociency iduć na wypieradki z zapraŭdnymi radykalnymi partyjami. U adozwach P. H. O. spatykajem kličy, jakija nia majuć ničoha supolnaha z dahetulašnimi imknieńniami rasiejskaj emihracyi i imknieńniami tych wyradkaŭ, prodki jakich radzilisia na našych ziemlach i byli Biełarusami.

Ale na № 20 hetych panoŭ naša sialanstwa adrazu paznałasia, bo adusiul honiać rasiejskich ahitataraŭ won, abo prynamsia słuchać nia chočuć.

Ks. Barodzič. Hazety pišuć, što ks. Barodzič wystawiŭ swaju kandydaturu pracíŭ woli wilenskaha arcybiskupa, jaki, jak wiedama, zabaraniaje ksiandzam iści kandydawać na pasłoŭ i senataraŭ.

Pa apošnich wiestkach ks. Barodzič suspendawany, a jahony śpisak kandydatski skasawany. Dwajnaja, ale zasłužanaja kara!

Zahadkowaje zdareńnie. Dawoli cikawy wypadak zdaryŭsia ŭ Wilni pry składańni śpisku „Stronnictwa Chłopskiego“.

Kali b. pasoł Adamowič znachodziŭsia z śpiskam pierad pamieškańniem wybarnaha kamitetu, adzin palicyjant paličyŭ jaho prastupnikam i zawioŭ u kamisaryjat. Tam akazałasia, što palicyjant pamyliŭsia i Adamowiča wypuscili. Ale dziela taho, što praz hety čas prajšło 20 minut, Adamowič prapuściŭ termin i nia mieŭ mahčymaści złažyć śpisku.

Bieznadziejnyja partyi. 5 h. m. byli naznačany pieradwybarnyja mitynhi PPS u Jašunach, Niemančynie, Rudziškach i Kalwaryjskaj Hary, Rašanskaj wołaści. Aprača hetaha ŭ hety-ž samy dzień pawinien byŭ adbycca mitynh PPS i „Wyzwaleńnia“ ŭ Salečnikach. Ale, dziela taho, što na hetyja ŭsie mitynhi nie znajšłosia aniwodnaha słuchača, dyk jany j nie adbylisia.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Kanfiskata „Prawasłaŭnaj Biełarusi“. Pa zahadu Kamisara Uradu na m. Wilniu adnačasna z kanfiskataj „Biełaruskaj Krynicy“ № 12, kanfiskawana tak-ža časopiś Biełaruskaha Demokratyčnaha Abjadnańnia „Prawasłaŭnaja Biełaruś“ № 4(10) za staćciu: „Blok Mienšaściaŭ i Blok supracoŭnictwa z uradam“. Redaktar-wydawiec L. Hoład budzie paciahnuty da sudowaj adkaznaści.

14 studnia kanfiskawany № 15 „Сялянскай Нівы“ za artykuł „Pradwybarnyja kwietki“, a tak-ža za karespandencyju pad zahałoŭkam „Strajuć“, u jakoj było apisana zabojstwa ŭ w. Kazyroŭščynie, Pastaŭskaha paw.

Cikawa, što hety numar u „pieršym wydańni“ byŭ prapuščany, ale kanfiskawany—kali druhi raz (toj-ža numar) byŭ nadrukawany ŭ pawialičanym liku ekzemplaraŭ.

Referat na temu: „Biełaruski ruch paśla razhromu balšawikami Usiebiełaruskaha Kanhresu ŭ Miensku“ adbyŭsia ŭ niadzielu 12.II-28 h. u sali T-wa Biel. Škoły (wul. św. Hanny № 2) — arhanizawany Biel. Stud. Sajuzam. Hr. Prelehient M. Kaściewič, z wialikaj biezstaronnaściu i objektywizmam daŭ šyroki i padrabiazny abraz histaryčnych padziejaŭ, tak darahich dla kožnaha Biełarusa-niezaležnika, padziejaŭ, źwiazanych z dziaržaŭnym budaŭnictwam Biełarusi z časoŭ 1917—1921 h.

Prysutnych na referacie na hety raz było, na žal, zamała (na pačatku), bo dziakujučy niepunktualnamu raspačaćciu papiarednich referataŭ i wiečaryn — spaźnieńnie na hety raz jašče bolš pawialičyłasia. Treba źwiarnuć na heta ŭwahu Sajuzu, kab staraŭsia wykać da punktualnaści.

Z Radawaj Biełarusi.

Linhwistyčnaja hieohrafija Biełarusi. Prafesar sawieckaha „Inbiełkultu“ („Biełaruski Instytut Kultury“) zakončyŭ niekalkihadowuju pracu nad tworam „Linhwistyčnaja hieohrafija Biełarusi“. Hety cenny, nawukowy twor abymaje ŭsie dyalekty i charaktarystyčnyja jazykowyja źjawyšča, jakija spatykajucca na ŭsiej Biełarusi, nia wykłučajučy abšaraŭ pad Polščaj.

Knižka budzie źmiaščać bahatyja lustracyi i 20 kart. Drukawańnie jaje užo zakončana.

— U Miensku zakončyŭsia ŭsiebiełaruski źjezd „MOPR'u“. Nowy centralny kamitet składajecca z 25 siabroŭ i 7 kandydataŭ. Staršynioj wybrany Sławinski. Apošni dzień źjezdu byŭ praznačany na pryjmo ad paasobnych delehacyj składak dla palityčnych wiaźniaŭ u Polščy.

Biełarusy ŭ Čechasławaččynie.

Nowaja Biełaruskaja ŭstanowa ŭ Prazie.

U Prazie zasnawaŭsia Biełaruski Nawukowy Kabinet, jak biełaruskaja nawukowa-daśledčaja ŭstanowa, dačasna pry Ŭkrainskim Instytucie Hramadznaŭstwa. Maje jon na mecie ŭ budučynie adasobnicca i zusim usamastojnicca, dy prystupiŭ da swaje čynnaści z listapada miesiaca 1927 hodu.

U bliežejšym časie Biełaruski Nawukowy Kabinet stawić sabie hetkija zadańni:

1. Žbirańnie i systematyzawańnie materyjałaŭ ab Biełarusi ŭ halinie hieohrafii, historyi, literatury i mastactwa, haspadarki dy inš., a taksama materyjałaŭ da historyi biełaruskaha wyzwalna-adradženskaha ruchu.
2. Arhanizacyja biblijateki biełarusaznaŭstwa i biełaruskaha muzeju-archiwu.
3. Nawukowy dośled i wyŭčańnie asabliwaściaŭ Biełarusi, jak hieohrafičnaj, kulturna-historyčnaj, sacyjalna-ekanamičnaj i linhwistyčnaj adzinki dy jaje miejsca ŭ systemie ŭzajemna-adnosin narodaŭ Uschodniaje Eŭropy.
4. Daśledžwańnie pryrodnych bahaćciaŭ Biełarusi, sučasnaha haspadarča-ekanamičnaha, kulturnaha i palityčnaha stanu biełaruskaha narodu, tendencyj i perspektywaŭ jahonaha raźwićcia, a taksama wyŭčańnie prawnych normaŭ, jakimi faktyčna rehulujecca haspadarčaje, kulturnaje dy palityčnaje žyćcio biełaruskaha narodu ŭ abstawinach roznych ražymaŭ.
5. Wyświatleńnie ahulnych padwalin samastojnaha istnawańnia Biełarusi dy ŭkłučeńnie jaje ŭ suświetnuju systemu kulturnaj, haspadarčaj i palityčnaj mižnarodnaj uzajemačynnaści dy zbližańnia.
6. Dziela ździejśnieńnia hetych zadańniaŭ Biełaruski Nawukowy Kabinet, u asobie jaho sekretara-kiraŭničaha, zaprašaje adpawiedny lik stałych supracoŭnikaŭ i supracoŭnikaŭ-karespandentaŭ, wypisywaje biełaruskija peryjadyčnyja dy inšyja wydańni, ładzić daklady, padrychtoŭwaje da druku materyjały, ładzić ich wydańni, kab u hetki sposab — ślacham wydańnia adumysnaha zbornika, u tak sama brašur dy inš. pracaŭ B.N.K.—znajomić šyrejšyja koły biełaruskaha i čužoha hramadzianstwa ab zapraŭdnym stanie Biełarusi.

Adras: Šerikowa 4-III, Praha III (Tchécoslovaque).

HRAMADZIANIE!
Hałasujcie za № 18.

Ad źjezdu dziejačoŭ pačynajecca ŭ biełaruskim ruchu, pad upływam pahłyblańnia rewalucyjnych dumak, wialikaja dyferencyjacyja. Na Skirmunta hladziać jak na abšarnika, firma jahonaja stawić u padazreńni, asabliwa ŭ wačach rasiejskaj čornaj sotni, uwieś biełaruski ruch. Kažuć, što heta panskaja i polskaja intryha. Razsiawajuć pry hetym pa ŭsiej Biełarusi niemahčymyja słuchi. Dyk lewaje kryło ruchu sa Smoličam i Žyłunowičam na čale pačynaje adchodzić ad Nac. Kamitetu, na miejsca katoraha tworycca Rada biełaruskich arhanizacyjaŭ. Ale j Rada skora ŭstupaje jašče lawiejšym kirunkam, nie pryznajučym užo ŭsich biełaruskich arhanizacyjaŭ, a tolki lewa-socyjalistyčnyja. Smolič i Žyłunowič sklikajuć sialanskija źjezdy, na katorych wynosiacca što-raz to bolej rewalucyjnyja rezalucyi. Na hetyja źjezdy pryjaždžali delehaty nia tolki z Mienščyny, ale nawat z Wiciebščyny i Mahiloŭščyny.

U hetym časie 24—25 traŭnia 1917 h. ja sklikaŭ źjezd biełaruskaha duchawienstwa. Pryjechała bolš 20 pradstaŭnikoŭ našaha duchawienstwa. Na źjeździe abhawaryłasia sprawy arhanizacyjnyja, wydawieckija, kulturna-relihijnyja, sprawa biel. kazańniaŭ etc. Čytali referaty: ks. Ad. Stankiewič: „Biełaruski ruch i jaho adnosiny da žyćcia relihijna-kaścielnaha“, ks. W. Harasimowič: „Dziejnaść duchawienstwa hramadzka-ekanomičnaja“, ks. F. Abrantowič: „Praca aświetnaja“, ks. L. Chwiećka: „Praca wydawieckaja“, i ja: „Dziejnaść katalickaha duchawienstwa ŭ Biełarusi palityčna-narodnaja“.

Ale pad toj čas, letam 1917 hodu pačynajecca nowy ruch, jaki ŭskałychnuŭ zapraŭdy žyćciom Biełarusi i daŭ jej niejkuju realnuju siłu: heta byŭ ruch wajskowy. Źjezdy wajakaŭ z roznych frontaŭ adbywajucca tady ŭ Miensku, Wiciebsku, Kijewie i Adesie. Usiudy wybirajucca wykanaŭčyja kamitety i pasyłajucca delehaty ŭ Centralnuju Wajskowuju Radu, jakaja ŭfarmawałasia ŭ Miensku. I da hetaj Wajskowaj Rady pierachodzić nia tolki pawadyrstwa ŭ biełaruskim ruchu, ale jana badaj źjaŭlajecca pradstaŭnicaj usiaho ruchu. Cywilnyja administracyi jakby tušujucca pierad wajskowaj, usie ahladajucca na Wajskowuju Radu.

Letam 1917 h. ja hawaryŭ biełaruskuju nawuku padčas wizytacyi Arc. Roppa ŭ Budsławie, Kaścieniewičach, Krywičach (dzie nadta-ž ščyra witali rodnaje słowa) i napaśledak u Radaškawičach, dzie Palaki pad pawadyrstwam Chełchoŭskaha zrabili šum i kryk u kaściele i ŭreščie ŭstroili exodum. Supakoiŭ ich wyšaŭšy z kaścioła Arc., a ja nawuku skončyŭ biez pieraškod. Manifestujučych było da 30 čaławiek, pierawažna rabotnikaŭ i palicyi, jakija pad kamandaj Chełchoŭskaha słužyli ŭ „darožnaj kamandzie“...

U toj čas ja pačaŭ šyrokuju ŭświedamlajučuju akcyju pasiarod mienskaha katalickaha hramadzianstwa. Pačatki hetaj pracy byli wielmi ciažkija. Treba było raźwiejać usie endeckija zababony, jakija mocna zasieli ŭ hałowach miaščanstwa, treba było ŭświedamić ab roźnicy pamiž relihijaj i narodnaściu, treba było zmahacca z adnej starany z buraju rewalucyi, jakaja hudzieła što-raz to macniej, a z druhoj starany—z polskim čarnasocienstwam, jakoje pačało kidać u mianie bałotam i padrywać usialakimi sposabami majo dobraje imia ŭ wieručych masach.

Widziačy, što rewalucyja wyrywaje nawat relihiju z dušaŭ ludzkich i razsiawaje roznyja hramadzka-relihijnyja fałšy, ja zadumaŭsia nad budučynaj čaławiectwa i pastawiŭ sabie pytańni: ci ludzi buduć ščaśliwy, kali pierawiernuć uwieś hramadzki ład, adkidajučy relihiju i ŭłasnaść, ci moža treba pašukać inšaj darohi? Na hetaje pytańnie ja daŭ taki adkaz: chryścijanskaja relihija apirajecca na najwyšejšym i najpryhažejšym dary dušy ludzkoj, a imienna: na lubowi. Luboŭ wiečna. Jak doŭha budzie istnawać čaławiectwa, tak doŭha budzie istnawać luboŭ, a razam z joju i chryścijanstwa. Značyć, dalejšaje žyćcio ludzkaje treba abapiorci na chryścijanstwie, katoraje zahadywaje lubić Boha nad usim, a bližniaha swajho jak samoha siabie. Lubowi adkidać nia možna.

Ale aproč hetaha treba jašče imknucca da roŭnaści. Bo nie dawoli pašyrać zahad lubowi, treba jašče usunuć usie pryčyny da nienawiści. A takimi pryčynami jość niaroŭnaść u padziele ziamli i bahaćcia i niaroŭnaść pry karystańni z hramadzkich prawoŭ. Čamu adzin maje tysiačy dziesiacin ziamli, a druhi niwodnaje, čamu adzin čaławiek maje ŭsie prawy i prywilei, a druhi pazbaŭleny hetych prawoŭ? Stawiačy sabie hetakija pytańni, ja razhladaŭsia pa świecie i šukaŭ tej partyi, jakaja adkazała-b mnie na hetyja pytańni. I mušu skazać ščyra: ja takoj partyi nie znajšoŭ. Kali adna partyja pryznawała chryścijanskuju relihiju, dyk nie pryznawała skasawańnia prywilejaŭ i chwaliła hramadzkuju niaroŭnaść, kali druhaja partyja pryznawała prawy dla padniawolanych,—dyk nie pryznawała chryścijanstwa. Znajšlisia nawat takija partyi, jakija kasujučy dyktaturu buržuazii ŭwodzili dyktaturu proletaryjatu, jaki mieŭ zaniać miesca ŭstupiŭšaj buržuazii. Dyk hledziačy na ŭsio hetaje, ja dajšoŭ da wywadu, što ludzi nia chočuć znosić niaroŭnaści, a tolki imknucca da taho, kab samym zaniać wyšejšaje miesca... Dzie-ž praŭda? — pytaŭsia ja. Niaŭžo-ž ludzi nia mohuć zrazumieć taho, što kožny čaławiek na świecie maje roŭnaje prawa da žyćcia i da karystańnia z pryrodnych daraŭ? Razmyślajučy nad hetym, ja takim paradkam dajšoŭ da demokratyzmu, heta znača da *narodaŭładztwa*, niachaj kožny hramadzianin maje roŭnyja prawy i roŭnyja abawiazki, niachaj kožnamu hramadzianinu budzie dadziena roŭnaje prawa ŭ kirawańni dziaržawaju, adkidajučy ŭsialakuju dyktaturu, ci-to proletaryjatu, ci-to buržuazii, a hetu roŭnaść treba abapiorci nie na sile miača abo na strachu pierad bizunom, ale na chryścijanskaj miłaści, jakaja pawinna ŭświacić hetu ludzkuju roŭnaść. Woś takim paradkam ja dajšoŭ da chryścijanska-demokratyčnaha pahladu na žyćcio i pačaŭ hetyja maje pahlady wiaścić narodu. Narod mienski ŭ bolšaści swajej pryniaŭ hetuju wiestku i pajšoŭ za jeju... aproč tolki bahačoŭ. Tyja zawarušylisia j pačaŭsia pachod proci mianie.

Adnak nia hledziačy na ŭsie pieraškody ja pastanawiŭ zasnawać chryścijansko-demokratyčnyju partyju ŭ Miensku. Było heta letam 1917 h. Partyja była pabudawana spačatku na internacyjanalnych asnowach. Tudy mahli zapisywacca ŭsie: i Palaki i Biełarusy i Litwiny. Narod pawaliŭ wałam. Mienskaje pracoŭnaje miaščanstwa, a pieradusim rabotnickaja biednata sotniami pisalisia ŭ chr.-demokracyju. Pačalisia lekcyi, sabrańni, teatralnyja pradstaŭleńni, stwaryłasia biuro pracy, dzie biezrabotnyja mahli znajści rabotu i h. d. Adnak polski šowinizm hetakaje internacyjanalnaje arhanizacyi nia moh pieranieści. Pačałasia silnaja ahitacyja, kab arhanizacyju achryścić „Polski Związek Chrz.-Demokratyczny“. Karystajučysia z majej časowaj niabytnaści ŭ Miensku letam 1918 h. polskija pawadyry zrabili swaju: chr. demokracyju nazwali *polskaj*. Što było rabić? Paddacca pad kiraŭnictwa polskich ahitataraŭ, katorych padasłała da nas (jany potym dawiedalisia) polskaja endecyja, jakaja choča wiechawodzić u katalickim žyćci? Nie, na heta nia možna było zhadzicca i hrupa Biełarusaŭ pastanawiła zasnawać Biel. Chr. Demokracyju. Heta było 5 wie-

Z Niezaležnaj Litwy.

Zbližeńnie Ukraincaŭ z Litoŭcami. 20 studnia h. h. u Koŭnie zasnawana litoŭska-ŭkrainskaje tawarystwa, jakoje maje na mecie pracawać nia tolki nad kulturnymi, ale j nad palityčnymi źbliżeńniami aboich narodaŭ. Usia litoŭskaja presa adniaslasia da nowa zasnawanaha tawarystwa wielmi prychilna. Da Centralnaha Kamitetu ŭwajšli: hr. Skipitis—jak staršynia, praf. Krewe-Mickiewičius, praf. Biržyška, hr. Daŭdžwardis i Barowičius—jak siabry, a dr. Purycki i praf. Wajlonis —jak zastupniki.

Skład hetaha litoŭska-ŭkrainskaha tawarystwa i jaho intelektualnaja wartaść dajuć zaruku, što praca hetaha T-wa pryniasie realnyja karyści, jak dla litoŭskaha, tak i ŭkrainskaha narodaŭ.

— U suwiazi z 10-mi ŭhodkami Niezaležnaj Litwy italjanski karol prysłaŭ prezydentu Litwy Smetonie order św. Maŭrycaha i św. Łazara. Daručeńnie orderaŭ adbudziecca 18 lutaha.

—Gabinet Ministraŭ pastanawiŭ wydać źiemlarobam, jakija žadajuć pastawić kryžy ŭ češć dziesiatych uhodkaŭ niezaležnaści Litwy, materyjał pawodle ŭradawaj licytacyjnaj cany. Abhawarywaŭsia tak-ža prajekt nawiazańnia łučnaści z amerykanskimi Litoŭcami, dziela supolnaha światkawańnia. Aprača taho razhledžany prajekt wypuščeńnia adumysłowaha jubilejnaha medalu, jakim majuć być udekarawany zasłužanyja litoŭskija dziejačy, jak u krai, tak i zahranicaj, a tak-ža asoby z pasiarod amerykanskich Litoŭcaŭ, jakija swaimi hrošawymi achwiarami pamahali Litwie ŭ ciažkich chwilinach jaje paŭstawańnia.

Z Polšču.

Waršawa. Polski ŭrad pry pasredstwie swajho pasła ŭ Ryzie, uručyŭ litoŭskamu pasolstwu ŭ Ryzie notu da litoŭskaha ŭradu ŭ sprawie litoŭska-polskich pierahaworaŭ. Nota źmiaščaje karotki adkaz na zakidy, wystaŭlenyja ŭ litoŭskaj nocie, a tak-ža žadańnie jasnaha adkazu litoŭskaha ŭradu ci jon choča pačynać pierahawory, ci nie.

U Lwoŭ pryjechaŭ prafesar kowienskaha ŭniwersytetu Biržyška. Lwoŭskija nawukowyja kruhi spatkali jaho wielmi prychilna i na jaho češć zladzili ŭračystuju akademiju, pry ŭčaści studenskaj moładzi. Prafesar Biržyška pračytaŭ lekcyju, jakuju prysutnyja wysłuchali z wialikim zacikaŭleńniem.

Z Wilni.

Arcybiskup i litoŭskaja delehacyja z Gierwiat. 7.II prybyla z Gierwiataŭ delehacyja da Arcybiskupa ŭ Wilni ad 16 litoŭskich wioskaŭ, u liku 8 čalawiek. Metaj ich było prasić Arcybiskupa, kab nabažemstwa ŭwiaści ŭ litoŭskaj mowie naraŭnie z polskim nabaženstwam, a tak-ža kab zabraŭ ad ich ksiandza Ramejku ciapierašniaha probašča, jak hałoŭnaha winoŭnika zabureńniaŭ u parachwii. Arcybiskup delehataŭ nia pryniaŭ z pryčyny swaich imianinaŭ. Na mohučy dalej astawacca ŭ Wilni, 6 siabroŭ delehacyi wyjechali damoŭ. Astaŭšyjasia 2 delehaty ŭwiečary dajšli da Arcybiskupa i ad imia litoŭskaj častki parachwii wyrazili Arcybiskupu swaju prośbu.

Arcybiskup pryniaŭ ich wielmi hruba, abazwaŭ durniami i wyhnaŭ („Viln Aidas" 9.II-1928 h.).

Praf. Biržyška ŭ Wilni. Prafesar kowienskaha ŭniwersytetu Biržyška 11 lutaha pryjechaŭ sa Lwowa ŭ Wilniu. Tut jon budzie niekalki dzion, a paśla praz Ryhu wiartajecca ŭ Koŭna.

U Litoŭskim Tymčasowym Kamitecie. Prezydyjum Litoŭskaha Kamitetu ŭ Wilni, pawodle presawych wiestak, taktyki swajej adnosna polskaha ŭradu a tak-ža palityki adnosna žycharstwa Wilenščyny pieramianiać nia budzie.

Byŭšy staršynia Kamitetu dr. Olsejko pawiedamiŭ redakcyju časopisi nacyjanalnych mienšaściaŭ u Polščy „Natio", što jon wychodzie z liku wydaŭcoŭ hetaj časopisi. Čutna, što nowy Kamitet budzie supracoŭničać u „Natio", ale kaho delehuje zamiest d-ra Olsejki — nia wiedama.

Zahadkowaja śmierć. 7 lutaha na mahiłkach Rosa znajšli trupa maładoha mužčyny. Cieła jaho było pakryta ranami, a na abodwych rukach byli pierarezanyja arteryi. Wyjaśniłasia, što byŭ heta pradstaŭnik wybarnaha śpisku Nr. 13 (kamunistyja) i što zabojstwa maje palityčnuju padkładku.

Nia wier kuplenamu ahitataru, što namaŭlaje na polski numar. Hałasuj za swaich ludziej!

---

rašnia 1918 hodu, pierad samym maim wyjezdam z Miensku ŭ Niaświž.

Chočučy pastawić arhanizacyju na mocnych nahach, pašyryć na prawincyju, ja pačaŭ wydawać u Miensku „Krynicu". Wydaŭ adnak tolki adzin numar u lutym 1918 h. Prychod niemcaŭ parwaŭ paštowyja znosiny z prawincyjaj i hetym samym pierarwaŭ wydawiectwa.

Kali adbywalisia zakładziny i padzieł našaj partyi, rewalucyja tymčasam išła wialikšymi šahami ŭpierad. Biełaruskaja rabota nabirała što—raz bolšaha razmachu. U Miensk źbirajucca badaj usie biełaruskija siły. Dyk pastanaŭlajuć sklikać Ahulny Biełaruski Źjezd, jakby Biełaruski Ustanoŭčy Zbor, kab na im wypracawać asnaŭny statut—jakby Konstytucyju Biełarusi. Źjezd byŭ sklikany na 5.XII.17 h. i byŭ adčynieny 7.XII, pry 2000 blizka delehataŭ. Paśla doŭhich sprečak i pramowaŭ dnia 17 taho-ž miesiaca była wyniesiena takaja rezalucyja: Źjezd uchwalaje na ziemlach biełaruskich respublikanski stroj i pieradaje ŭładu ŭ ruki sialan i rabotnikaŭ. Hetaja rezalucyja była da nieŭspadoby balšawikam, jakija chacieli nie respublikanskaha, a sawieckaha stroju i dyktatury proletaryjatu i zatym unočy z 17 na 18 śniežnia st. st. akružyli hmach Respubliki (daŭniej „Дварянское Собраніе") wojskam i kulamiotami, padkacili pad dźwiery dwa braniawiki i razahnali prykładami i štykami Źjezd. Heta byŭ taki wialiki hwałt sa starany balšawikoŭ, što recha ab im praniasłosia pa ŭsiej Eŭropie i nawat na mirnaj kanferencyi ŭ Breście niamiecki hienarał Hofman wytknuŭ heta balšawikam. Ad hetaha dnia biełaruski ruch zychodzić iznoŭ u padpolle i abjaŭlajecca balšawikami jak kontrewolucyjny.

U źjeździe aficyjalnaha ŭdziełu ja nia pryjmaŭ, tady jakraz wiałasia proci mianie silnaja ahitacyja ŭ palskich duchoŭn. kruhoch, kab wysłać mianie — ŭ Maskwu. Adnak dziakujučy zastupnictwu narodu i spahadnaści O'Rourk'a, jaki tady byŭ wikarym—hienaralnym u Miensku, ja astaŭsia i papiera biskupa Cieplaka mnie daručana nia była. Na źjeździe ja wystupiŭ jak lektar ab biel. sprawie, adnak i tady polskija hazety zrabili hwałt, nazywajučy mianie „Otiec Hektor", „Demagog" w sukni duchownaj, i h. d.

Ale nia doŭha balšawiki ciešylisia swajeju pieramohaju nad Biełarusami. 20(?) lutaha Niemcy, nie pahadziŭšysia ŭ Breście z balšawikami, rynulisia na ŭschod i zaniali Miensk i bolšuju čaść Biełarusi.

Pačałosia nowaje žyćcio. Biełarusy spačatku dumali, što Niemcy pamohuć budawać Biełaruś, ale skora razčarawalisia. Niemcy zaraz u pieršym tydni swajho panawańnia akružyli wojskam dom Biel. Wajsk. Rady (byŭšy hubernatarski), zrabili rewiziju, zabrali aružža i dakumanty, jakija adnosilisia da biełaruskaha ruchu—i pajšli sabie.

Rady nie razhaniali, sabrańniaŭ biełaruskich nie zabaraniali, — ale i ničoha nie rabili, kab pamahčy Biełarusam. Widziačy takija adnosiny Niemcaŭ i Balšawikoŭ, jakija ŭwažali Biełaruś jak-by za ničyju krainu, Rada ahulna-biełaruskaha źjezdu, da jakoj pierajšło kiraŭnictwa biełaruskim rucham, zakrŭšysia dnia 24 sakawika 1918 hodu (ŭ hadaŭščynu źjezdu biełaruskich dziejačoŭ) praz celuju noč dyskutawała pałažeńnie Biełarusi i ŭrešcie ranicaj 25.III tahož miesiaca abjawiła Biełaruś Niezaležnaj i Wolnaj Respublikaj. Pasla hałasawańnia ŭstaje adzin z dziejačoŭ i ŭhledziŭšy praz wakno ŭschodziačaje sonca—pramowiŭ: pieršy raz uschodzić sonca na Niezaležnaj Biełarusi. I zapraŭdy, heta byŭ pieršy ŭschod sonca nad jurydyčna niezaležnaj našaj Baćkaŭščynaj.

(Dalej budzie).

HRAMADZIANIE! Polskija endeckija ksiandzy nia tolki prywatna, ale i pa kaściołach namaŭlajuć Was hałasawać za endeckija numary 24 i 25. Prykidywajucca pry hetym, byccam endeki baroniać katalictwa.

Braty! Nia wiercie hetamu. Jany baroniać nia relihiju, a šlachtu, panoŭ i swaje nabityja kišani. Nia dajciesia ašukać polskim ahitataram choć-by jany byli i duchoŭnikami.

Hałasujcie tolki na Nr. 18.

DA NAS PIŠUĆ.

PANSKIJA NAJMITY.

Świr, Swiancianskaha pawietu.

Kala nas pierad wybarami pačała ruchacca ŭsialakaja ciomnaja pošaść. Wyłaziać naniatyja panskija ahitatary z swaich zapleśniełych kutoŭ i raspaŭzajucca pa našych biednych wioskach jak hady, kab za kinuty z panskaha stała ahryzak ahitawać na panskija i endeckija numary. Hetak niadaŭna pakazaŭsia ŭ našaj parachfii ahitatar ad polskaha tawarystwa „Kultura" i, jak treba było spadziawacca, zameldawaŭsia zaraz da našaha ksiandza Halaka, jakoha jašče ŭ 1922 hodzie ściahiwali z wazoŭ u času ahitacyi. Hetamu ksiandzočku jašče ŭdzialu swajej uwahi pa miery taho, jak jon budzie chwareć na palityku. Ciapierža tolki zaznaču, što ks. Halak pačynaje kratacca i idzie prociw-ž prociŭ našaha 18-ha numaru.

Nia było-b tut nijakaha dziwa, kab heta rabiŭ jaki halilejski wučyciel, asadnik abo pan. Dyk nie, idzie proci Biełaruskaha śpisku, choć sam z krywi, kości i špiku Biełarus, ale chwareje na pana i hatoŭ swajho brata pradać za syhrańnie adnej partyi ŭ karty z panami. Jon lićć siabie „Pałakam", a baćka rodny ksiandza dahetul nia ŭmieje dwuch słoŭ źwiazać pa polsku. Reža pabiełarusku jak z notaŭ, kab pakazać susiedam, što maje synа wyradka i zdradnika.

Dyk słuchajcie, Braty, što ksiondz hawora ab Bohu, ale nia wiercie našamu dziekanu ŭ palitycy. Znajcie, što № 24—heta numar endekaŭ, šlachty i inšaj niečyści, a numar 1—heta śpisak kazionny, dzie na naš Świancianski wokruh stajać ludzi, što ničoha supolnaha z wioskaj nia majuć. Hałasujcie jak adzin na № 18, bo ŭ im stajać Biełarusy pastaŭlenyja narodam na źjezdach. Našy kandydaty—wiedamyja, jak ludzi česnyja i pierawažna wyšaŭšyja z wioski, mužyckija syny jak my sami. Im tolki možam pawieryć! Sielanin z pad Świra.

BEBECHAŬCY (№ 1) CHOČUĆ NAŠYCH HAŁASOŬ.

Baruny, Ašmianskaha paw. Zbližajecca ŭžo dzień hałasawańnia (4 i 11 sakawika). Pa ŭsich kutkoch našaj Baćkaŭščyny jeździać ahitatary polskija, katoryja paciasajuć našych sialan, što budzie nadta-ž dobra, kali buduć hałasawać na ich numar. A ciapier u kožnym miastečku i wioscy jość prykliejany da ściena'ŭ afišy, pad takim zahałoŭkam: „Rodacy, głosujcie na № 1"— i to jašče numar čyrwony, kab našamu bratu kidałasia lepš u wočy. Ci-ž jany nas widzieć durniami? Dumajuć, što nas ašukajuć swaimi chitraściami i sałodkimi sławami. Nie, raz ašukali ŭ 1922 h , a ciapier družna woźmiemsia jak adzin i budziem hałasawać na swoj № 18.

Hetym tady pakažym, što my syny Biełarusi,— možam stawić hrudzi prociŭ druhich.

Dyk braty, Biełarusy! Zaklikaju Was usich pad adzin štandar. Apamiatajciesia potym, ale budzie za pozna. Ciapier čas nad hetym padumać i musicie nad hetym dobra zastanawicca. Nie dawajciesia, kab Was ašukali, ale trymajciesia jednaści i nie razwalwajciesia na ŭsie baki, bo hetym zdradzicie bratoŭ i Baćkaŭščynu. Nia słuchajcie ahitataraŭ, katoryja Wam abiacajuć usiaho dobraha, bo jany hetym chočać zdabyć sabie bolš hałasoŭ. Nie dawajciesia im ašukać, ale swoj rozum miejcie i jak adzin woźmiemsia družna ŭ dzień 4 i 11 sakawika hałasawać na 18 numar.

Niachaj žywie jednaść!

P. Wasiłok.

MIAHKA SCIEŁAĆ — ĆWIORDA SPAĆ.

Hmina Opeskaja, paw. Brasłaŭski.

Kali prybližajucca wybary ŭ Sojm i Senat, pa našych wioskach možna spatkać ahitataraŭ. Nawat ksiondz (Opeskaja parachfija) jeździačy pa kaladzie namaŭlaje sialan hałasawać za № 24.

U Brasłaŭskim pawiecie najbolš wystupajuć ahitatary z P.P.S. № 2. Dyk woś henyja panki z P. P. S. jeździačy pa wioskach atumaniwajuć sialan—Biełarusaŭ i namaŭlajuć hałasawać za № 2, abiacajučy zrabić aŭtanomiju Wilenščyny i prawiaści rolnaju reformu, a ab asadnictwie ani słowa. Słowam miahka ściełać, ale ćwiorda spać.

Panočki Pepeesy! Škoda wašaj fatygi, choć jana Wam i apłačywajecca dobra! Za Was hałasawać nia budziem! Lepš budziem hałasawać za № 18, za № Bloku Nacyjanalnych Mienš.!

Wielmi pažadana było-b, kab pryjechaŭ u m. Opsu—pracaŭnik ad № 18.

Čorny waŭčok.

Naša Pošta.

Baroŭskamu, Balejku, Ul. Wusowiču, Babaryku, J. Błaščanicy i Čaplinskamu. Prośbu spaŭniam.

Wiktaru N. Z praŭdziwaj pryjemnaściaj pračytali my Waš list. Ličym jaho za wialikuju naharodu ŭ našaj pracy. Dalej Wy piście, što ŭsie kala Was buduć hałasawać tolki za Nr. 18. Świedčyć heta ab wialikaj palityčnaj świedamaści wašych susiedziaŭ. Dyk starajciesia jaje pašyryć jaknajdalej. Dziakujem za prysłanaje.

A. Bryčkoŭskamu. Nieatrymanyja numary pasłom dadatkowa.

H. Jankoŭskamu. Hazetu pasyłajem.

B. Kurcewiču. Prośbu spoŭnim.

Wil. Chodak. U Wašym pytańni nia skazana, ci chto adsudziŭ ziamlu, ci syn Barbary L., ci Franciška, i ad kaho. Chto ziamloj hetaj uładaje i čyja jana była i kali pamior ułaśnik? Napišycie nam jašče raz swajo pytańnie, dapoŭniŭšy pakazanymi namі, a tady dadziom adkaz.

M. Hulu, Malinoŭskamu Mik., K. Razbinskamu, Supšelewiču. Prośbu spoŭnim.

Al. Ch. Pastarajemsia skarystać.

Wasilku. Ščyra dziakujem za karespandencyju. Nadrukujem. Wysyłku hazety spraŭdzim. Damahajciesia na pošcie.

Kutok śmiechu.

Pieśnia Janki Spadara pierad wybarami.

Čamu mnie nia pieć
Čamu nia hudzieć
Kali załatowačak
Niama dzie padzieć.
Čamu-ž mnie nia pieć,
Čamu nia hudzieć,
Kali moj piarścionačak
Wybary wiadzieć.
Čamu mnie nia pieć,
Čamu nia hudzieć —
Kali ŭ Sojmie ŭ kresiełku
Budu ja siadzieć!

Pa wybarach.

Ach ty Nioman raka,
Ci ty dumaŭ ci śniŭ,
Kab z mianie duraka
Los tak złosna zakpiŭ.
Ja staju nad taboj
Jak toj ciučka rudy
I hladžu sa słazoj,
Dzie braŭ hrošy tudy.
I u Sojm nie papaŭ,
Choć zdradžaŭ kolki zmoh,
Ach kab heta ja znaŭ —
Lepš-by ŭ chodańni zdoch!

Haławieška.

Redaktar Pawał Karuza. Biel. Druk. im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1. Wydawiec Albin Stepowič.